



MINISTER KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

S. P. R. Rojek
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 12. 07. 12. zai.
nr. 0134 podpis.

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 11. 07. 12.
nr. 3358 podpis. Borusewicz

Warszawa, 29 czerwca 2012 r.

DOZ-SK.ŁC-070/15/12

Pan
Bogdan Borusewicz
MARSZAŁEK SENATU
RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Leszka Piechoty złożone na 12 posiedzeniu w dniu 24 maja 2012 r., skierowane do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 31 maja 2012 r., w sprawie sytuacji prawnej osób amatorsko zajmujących się poszukiwaniem zabytków, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zgodnie z ustawą z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162, poz. 1568, z późn. zm., dalej jako „u.o.z.”) podjęcie i prowadzenie poszukiwań ukrytych lub porzuconych zabytków przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania obwarowane jest wymogiem uzyskania pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków właściwego ze względu na miejsce ich prowadzenia (art. 36 ust. 1 pkt 12). W latach 2010 – 2011 ogólna liczba wydanych pozwoleń tego rodzaju wyniosła 627. Odnosząc tę liczbę do szacunkowej liczby osób zajmujących się amatorsko poszukiwaniem zabytków, czy choćby liczy wydanych pozwoleń na prowadzenie badań archeologicznych, należy ją ocenić jako bardzo niską. Trzeba mieć jednak na względzie, że liczba wydanych pozwoleń jest uwarunkowana liczbą złożonych wniosków. Warto podkreślić, że według danych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w latach 2010-2011 wojewódzcy konserwatorzy zabytków wydali w spawach pozwoleń, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 12 u.o.z., łącznie 46 decyzji odmownych. Powołane dane wskazują, że wynik postępowania w sprawie pozwolenia na prowadzenie poszukiwań jest w znacznej większości przypadków pomyślny, z punktu widzenia osób zainteresowanych. Wynika z nich również, że poszukiwacze przeważnie omijają obowiązki administracyjne i prowadzą swoją działalność bez wymaganych pozwoleń.

Regulacja dotycząca nagród za znaleziska archeologiczne zawarta w art. 34 u.o.z., nie przewiduje tytułu do przyznania gratyfikacji na rzecz znalazcy, który ujawnił zabytek w następstwie przedsięwzięcia podjętego bezpośrednio w tym celu. Państwo nie jest bowiem zainteresowane tworzeniem dodatkowych mechanizmów intensyfikujących zainteresowanie poszukiwaniem zabytków wśród osób powodowanych jedynie chęcią zysku. Poszukiwanie

zabytków jest działalnością hobbystyczną i jej profesjonalizacja nie byłaby w interesie chronionego zasobu.

Przegląd prawodawstwa państw europejskich prowadzi do wniosku, że posługiwanie się wykrywaczami metali do poszukiwania przedmiotów o wartości kulturowej na obszarze kontynentu dopuszczalne jest przeważnie na zasadzie pozwolenia. Taki model regulowania przewiduje np. prawo francuskie, austriackie, portugalskie i szwedzkie. W części państw, np. we Włoszech, obowiązuje zakaz poszukiwania się detektorami metali w niektórych regionach administracyjnych. O potrzebie licencjonowania poszukiwań zabytków za pomocą wykrywaczy metali mówią wprost wiążące Rzeczpospolitą międzynarodowe źródła prawa (por. Zalecenie 921(1981) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w sprawie wykrywaczy metali i archeologii, Zalecenie UNESCO w sprawie międzynarodowych zasad, które należy stosować podczas wykopalisk archeologicznych).

Prawo państw europejskich różnie reguluje kwestię własności tzw. skarbu, czyli rzeczy o znacznej wartości (materialnej, historycznej lub artystycznej), która została znaleziona w takich okolicznościach, że poszukiwanie jej właściciela należy z góry uznać za daremne. W części państw własność skarbu przypada po połowie znalazcy i właścicielowi gruntu, na którym odkryto skarb. W innych, tak jak Polska, Włochy czy Niemcy (za wyjątkiem Bawarii i Nadrenii Północnej-Westfalii) własność skarbu zastrzeżona jest na rzecz państwa. Pierwszy z wzorców wywodzi się z prawa rzymskiego (Corpus iuris civilis, Inst. 2.1.39), drugi ma swój daleki rodowód w prawie książęcym (ius ducale). Brytyjska *Treasure Act* z 1996 r. na tle prawodawstwa kontynentalnego jest ustawą wyjątkową. Zawiera szereg oryginalnych rozwiązań dotyczących problematyki znalezisk i prowadzenia poszukiwań. I tak, prowadzenie poszukiwań przy pomocy wykrywaczy metali na Wyspach Brytyjskich jest w zasadzie działalnością wolną, wymagającą wyłącznie zgody właściciela gruntu. Zakazy administracyjne dotyczą jedynie pewnych wyszczególnionych obszarów, m.in. wpisanych do rejestru zabytków (scheduled monuments). Znaleziska spełniające definicję skarbu muszą być zgłoszone w terminie dwutygodniowym do urzędu koronera. W ramach tego systemu działa platforma wymiany informacji o znaleziskach archeologicznych *Portable Antiquities Scheme*. Przedmioty spełniające definicję skarbu, co do zasady, należą do Korony Brytyjskiej, z zastrzeżeniem pierwszeństwa praw pierwotnych właścicieli. Znalazca jest uprawniony do nagrody w wysokości, której górną granicę stanowi wartość rynkowa przedmiotów, jeżeli zostaną zakupione do zbiorów publicznych. Jeżeli muzea nie są zainteresowane nabyciem odkrytych przedmiotów, znalazca może je zatrzymać dla siebie.

Treasure Act jest regulacją stosunkowo nową. Zakresem jej działania nie zostało objęte dotychczas całe terytorium Wielkiej Brytanii (tj. Szkocja, Wyspa Man i Jersey). Długofalowe skutki obowiązywania *Treasure Act* nie są w pełni rozpoznane, choć są na bieżąco monitorowane. Pewne jest jednak, że do dnia dzisiejszego nie udało się wyeliminować w Anglii zjawiska nielegalnych poszukiwań zabytków, tzw. *nighthawkingu*. Notuje się w tym zakresie pewien spadek w porównaniu do okresu sprzed 1996 r., jednak mimo kilkunastu lat działania systemu dalszym ciągu ważne stanowiska archeologiczne, w tym także wpisane do właściwego rejestru, są celem działań przestępczych. W ostatnich latach zaobserwowano znowu wzrost liczby nielegalnych poszukiwań na obszarach chronionych.

Należy mieć ponadto na względzie, że zorganizowanie systemu opartego na wzorcach brytyjskich wiązałoby się z istotnym obciążeniem sektora finansów publicznych w postaci nakładów inwestycyjnych oraz stałych kosztów obsługi.

Odpowiadając wprost na zadane pytanie uprzejmie informuję, że obecnie nie trwają w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego prace legislacyjne nad zmianą ustawy o ochronie zabytków w zakresie będącym przedmiotem oświadczenia. Zapewniam jednak że ewentualne zmiany dotyczące prawnych uwarunkowań prowadzenia poszukiwań zabytków w Polsce zostaną przeanalizowane przez pryzmat rozwiązań funkcjonujących w innych państwach. Porównanie takie zgodnie z treścią § 9 ust. 4 pkt 1 uchwały Nr 49 Rady Ministrów z dnia 19 marca 2002 r. Regulamin pracy Rady Ministrów (M.P. Nr 13, poz. 221, z późn. zm.) sporządza się w ramach testu regulacyjnego, stanowiącego niezbędną część projektu założeń projektu ustawy.

Z up. MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO
SEKRETARZ STANU
Piotr Zuchowski

Do wiadomości

Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Departament Spraw Parlamentarnych